

Anna Treter, Pop

Popędzani wiatrem i chłodem
Otuleni w płaszcze wełniane
Zapatrzeni w gwiazdy przydrożne
Przyjeżdżamy i odjeżdżamy
Przytuleni nosem do szyby
Uciszamy myśli zbiegane
Omijają nas horyzonty
I obszary zabudowane
A kiedy noc złapie nas w drodze
Położę dłoń na twojej głowie
Nie powiem nic ty nie odpowiesz
Zdobycy świata wiecznych lodów
Poszukiwacze nowych wzgórz
Bohaterowie epizodu
Z adresem niedaleko już
Pogodzeni z celem odległym
Zaglądamy do cudzych okien
Reszką sił łapiemy zakręty
A czasami twarde pobocze
Kiedy mgła okrywa latarnie
To trafiamy w obszar nieznany
Plątaniną myśli i ścieżek
Przyjeżdżamy i odjeżdżamy
A kiedy noc